

TADEUSZ PAWEŁ RUTKOWSKI
Warszawa

STANISŁAWA KOTA LISTY Z ROSJI DO GEN. SIKORSKIEGO — PRÓBA ANALIZY REPREZENTATYWNOŚCI I WIARYGODNOŚCI EDYCJI

Opublikowane na początku 1956 r. w Londynie przez Stanisława Kota *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego* stanowią do dziś podstawową i jedną z najczęściej wykorzystywanych publikacji źródłowych do dziejów stosunków polsko-radzieckich w okresie II wojny światowej¹. Mimo upływu ponad 40 lat nie podjęto dotąd naukowej edycji korespondencji między ambasadą RP w ZSRR a rządem na emigracji, czy choćby tylko między Kotem a Władysławem Sikorskim².

Korzystanie z *Listów z Rosji* w czasach PRL było usprawiedliwione niedostępnością dla krajowych historyków archiwów, w których ta korespondencja się znajduje, tj. Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS) i Hoover Institution w Stanford University w Kalifornii³. Mimo zmian, jakie zaszły w ostatnim dziesięcioleciu, *Listy* nadal są wykorzystywane przez historyków i publicystów, ze względu na ograniczoną dostępność oryginałów tej korespondencji. Wydaje się zatem celowe ustalenie stopnia zarówno reprezentatywności wybranego i opublikowanego przez Kota materiału źródłowego, jak i jego kompletności. Kot dokonał bowiem opuszczeń w opublikowanych dokumentach, których zresztą nie ukrywał, pisząc m.in.: „Oddając do druku moje relacje, nie zmieniam w nich niczego. Jednakże konieczne okazały się niektóre opuszczenia powtórzeń tych samych informacji, szczegółów całkiem błahych, a przeważnie ustępów dotyczących osób mniej znanych. W wielu przypadkach opuszczam nazwiska osób, czasem zachowując pierwszą literę nazwiska, niekiedy zastępując ją literą N. Lub X”⁴.

¹ S. Kot, *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, Londyn 1956, St. Martin's Printers, ss. 576.

² Niedawno natomiast ukazała się edycja korespondencji pomiędzy W. Sikorskim a gen. Władysławem Andersem. W aneksie wydawca zamieścił m.in. 16 niepublikowanych dotąd fragmentów korespondencji między Kotem a Sikorskim. *Generał broni Władysław Sikorski — generał dywizji Władysław Anders. Korespondencja 1941-1943. Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. B. Polak, Koszalin 2000.

³ Korespondencja Kota z Sikorskim znajduje się w IPMS przede wszystkim w zespole Prezydium Rady Ministrów (PRM), Kolekcji 25 (S. Kota) oraz zespole MSZ. W Instytucie Hoovera Uniwersytetu Stanforda, w zespole Ambasady RP w Kujbyszewie. W. Stępiak, *Archiwalia polskie w zbiorach Instytutu Hoovera Uniwersytetu Stanforda*, Warszawa 1997, s. 117. Korespondencja Kota z pozostałymi adresatami jest rozproszona i znajduje się m.in. w: Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Instytucie Hoovera i IPMS w Londynie.

⁴ S. Kot, op. cit., s. 6.

Wydanie *Listów z Rosji* było polemiką Kota z wydanymi wcześniej (w 1949 r.) wspomnieniami gen. Władysława Andersa⁵. Taki charakter wydawnictwa podkreślał obszerny, siedemdziesięciostronicowy wstęp, pisma Kota, oraz zamieszczony aneks pt. „Dodatek II”, w którym polemizował on z oskarżeniami przeciwników politycznych i publicystów krajowych i zagranicznych, broniąc siebie oraz rządów Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka. Charakter tego wystąpienia musi nasuwać podejrzenia co do stopnia oceniania dokumentów przez Kota. Mimo to jeszcze do niedawna nikt z korzystających z książki historyków nie uczynił zastrzeżenia co do ich wiarygodności, jakby ufając zapewnieniu Kota przytoczonemu powyżej. Zatem celem moim jest próba ustalenia zarówno stopnia reprezentatywności dokumentów opublikowanych przez Kota, jak i ich zgodności z oryginałami.

Tytuł książki Kota jest mylący, zawiera ona bowiem nie tylko listy i depeche skierowane do premiera i Naczelnego Wodza, ale również odpowiadzi Sikorskiego i obfitą korespondencję Kota z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, dowódcą Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR gen. Andersem i jego sztabem oraz placówkami dyplomatycznymi RP. Także okres, z jakiego pochodzą owe „listy”, nie zamyka się tylko w czasie sprawowania przez Kota stanowiska ambasadora RP w ZSRR, ale kończy się dopiero z opuszczeniem przez niego Bliskiego Wschodu w marcu 1943 r. W sumie tom zawiera 293 listy i depeche oraz 34 dokumenty (w tym 6 listów i depeche oraz 28 dokumentów zamieszczonych przez Kota w aneksie)⁶. Z tej liczby 106 listów to korespondencja z Sikorskim, 61 z MSZ, 27 z placówkami dyplomatycznymi RP, 36 z Andersem, pozostałe to korespondencja z członkami rządu, sztabem PSZ w ZSRR i różnymi osobami. Jak widać, podstawowy trzon publikacji stanowi korespondencja z Sikorskim i MSZ, pozostałe listy i depeche stanowią raczej uzupełnienie tej podstawowej grupy. Gros dokumentów to korespondencja z okresu pełnienia przez Kota misji w ZSRR — 237 listów i depeche i 28 dokumentów. Ponieważ korespondencja z gen. Andersem, sztabem PSZ w ZSRR, placówkami dyplomatycznymi RP oraz MSZ stanowi tylko niewielką część korespondencji z tymi instytucjami, analizie poddano korespondencję Kota z gen. Sikorskim i MSZ, jako najbardziej istotną i zamieszczoną (szczególnie w przypadku korespondencji z premierem) w znacznym procencie. Podkreślić należy, że liczba i wybór listów zamieszczonych w omawianym zbiorze nie zależały wyłącznie od Kota. W jego posiadaniu znajdowały się kopie tylko części korespondencji. Próba uzyskania przez Kota dostępu do archiwum Instytutu im. Gen. Sikorskiego, gdzie znajdowała się większość depeche wysłanych przez niego z ZSRR i Bliskiego Wschodu, zakończyła się, z przyczyn politycznych, niepowodzeniem⁷.

⁵ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału*, Newton 1949.

⁶ S. Kot, op. cit., „Dodatek I”, s. 446–525. Aneks ten powstał już po oddaniu do składu pierwszej części książki, w wyniku kwerendy przeprowadzonej przez Kota w zbiorach Hoover Institution Stanford University w 1955 r.

⁷ Por. T. P. Rutkowski, *Stanisław Kot 1885–1975. Biografia polityczna*, Warszawa 2000, s. 397–398.

W wyniku kwerendy przeprowadzonej w Instytucie Polskim i Muzeum im. Gen. Sikorskiego odnalazłem 113 listów i depešz Kota skierowanych do Sikorskiego oraz 40 od Sikorskiego do Kota. Z tej liczby 79 listów i depešz pochodziło z okresu misji w ZSRR, a 35 z pobytu na Bliskim Wschodzie. Należy przyjąć, że nie jest to całość korespondencji Kota z Sikorskim, lecz luki w niej nie są wielkie, co pozwala na ocenę reprezentatywności *Listów z Rosji*. Razem z opublikowanymi przez Kota daje to liczbę ok. 260 depešz i listów. Tak więc opublikowana przez Kota korespondencja z premierem stanowiła ok. 40% całości. W przypadku korespondencji z MSZ, MSW (Mikołajczyk), Andersem i placówkami MSZ należy przyjąć, że stanowią one od kilkudziesięciu (MSZ) do kilku procent (Anders i placówki) całości⁸.

Analiza treści niepublikowanej części listów i depešz Kota do Sikorskiego pozwala na stwierdzenie, że jest tam wiele istotnych depešz, zawierających ważne informacje i oceny. Dotyczy to szczególnie okresu pobytu Kota na Wschodzie, który ze zrozumiałych względów został przez niego potraktowany, pod względem ilości zamieszczonej korespondencji, bardziej pobieżnie. Brak zatem w *Listach z Rosji* przede wszystkim korespondencji z Sikorskim bezpośrednio poprzedzającej wyjazd do Moskwy, a naświetlającej m.in. kulisy montowania przez Kota obsady personalnej Ambasad⁹. Luki w opublikowanej przez Kota korespondencji z okresu od września do grudnia 1941 r. są stosunkowo mało istotne, dotyczą jednak takich kwestii, jak sytuacja militarna ZSRR, szczegóły rokowań wokół misji Williama Harrimana w Moskwie i przygotowań do wizyty Sikorskiego w ZSRR¹⁰.

W korespondencji z okresu pobytu Kota na Wschodzie brak m.in. ważnego listu do Sikorskiego z 15 sierpnia 1942 r., relacjonującego stosunki wśród polskiego wychodźstwa z ZSRR, depešzy z 7 września 1942 r., podkreślającej negatywny wpływ powierzenia przez Stalina Wiaczesławowi Mołotowowi kierowania „wszystkimi sprawami państwowymi, z wyjątkiem wojny i wojska”, czy listu do Mikołajczyka z 29 września 1942 r. z dokładnym opisem stosunków politycznych i personalnych na Wschodzie¹¹.

„Cenzurowanie” przez Kota korespondencji opublikowanej w *Listach z Rosji* przejawia się, jak już wspomniałem, na dwa sposoby: przez ukry-

⁸ Większa część depešz Kota trafiała do Sikorskiego przez MSZ. Ponieważ znaczna część analizowanych depešz pochodzi z MSZ, trudno jest ustalić, w jakim stopniu ich skierowanie do Sikorskiego było inicjatywą Kota, a w jakim Edwarda Raczyńskiego. W tym przypadku zdecydowano, że kryterium oceny, czy jest to „list do Sikorskiego”, stanowi fakt dostarczenia mu danej depešzy. Z tego wynika, że znaczna część korespondencji trafiającej do premiera była jednocześnie skierowana do MSZ.

⁹ Tzn. listów do Sikorskiego z 7 VIII i 2 IX 1941 oraz listu Sikorskiego do Kota z 10 VIII 1941, IPMS, PRM, sygn. 59A, k. 11–12, sygn. 42/3, k. 1, sygn. 42/1, k. 22–23, por. T. P. Rutkowski, op. cit., s. 219–222.

¹⁰ Zob. m.in. depešze Kota do MSZ z 3 i 8 X 1941 oraz z 24 X, 25 X i 9 (?) XI 1941; IPMS, PRM 42/5, k. 65–67, IPMS, PRM 42/6, k. 3–6, IPMS, PRM 42/5, k. 86, 87, IPMS, PRM 44/2, k. 11–13.

¹¹ List Kota do Sikorskiego z 15 VIII 1942, IPMS, PRM 93, k. 4–5; depešza Kota do Sikorskiego z 7 IX 1942, IPMS, PRM 73/2, k. 39; list Kota do Mikołajczyka z 29 IX 1942, IPMS, Kol. 25/61A.

wanie nazwisk osób w niej występujących oraz wycinanie większych lub mniejszych fragmentów tekstu. To ostatnie miało miejsce zarówno w wypadku fragmentów tekstów uznanych przez autora za nieistotne, jak i informacji, które uznał on za niekorzystne dla siebie lub osób występujących w tekście. Ze względów oczywistych najbardziej interesujące są te, w których opuszczenia dotyczyły większej partii tekstu.

W dostępnej spuściźnie Kota nie udało mi się odnaleźć kompletu listów i depez wybranych przez Kota do publikacji. W kolekcji Kota przechowywanej w Instytucie Polskim i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie znajduje się jedynie część korespondencji zamieszczonej w *Listach z Rosji*¹². Największa część opublikowanej przez Kota korespondencji znajduje się w zespole Prezydium Rady Ministrów w IPMS. Być może komplet będący podstawą edycji Kota znajduje się w nieuporządkowanej i częściowo niedostępnej spuściźnie Franciszka Wilka¹³.

Udało mi się dotrzeć tylko do 106 listów i depez spośród 293, tj. ok. 37% całości. Ta liczba pozwala już na przeprowadzenie próby kompletności tekstów zamieszczonych przez Kota w *Listach z Rosji*. Najbardziej charakterystycznym przykładem opuszczeń nazwisk jest depeza Kota do Sikorskiego z 22 listopada 1941 r. (nr 53 w *Listach z Rosji*). Kot poddał w niej ocenie większość najważniejszych urzędników ambasady i oficerów PSZ w ZSRR, pragnąc ułatwić Sikorskiemu orientację w czasie jego wizyty w ZSRR. Pisał więc m.in.: „Jedni jak Okulicki¹⁴ są lojalni, ale szef II A.[xentowicz]¹⁵, zwłaszcza szef wydziału organizacyjnego K.[rogulski]¹⁶ i kwatermistrz P.[strokoński]¹⁷ ośrodki starej sitwy popierają i wypychają tylko swoich, oni też robią tę radosną twórczość, z którą mam dość zmartwień. — —. N.N. [gen. Z. Bohusz-Szyszko]¹⁸ wobec Ciebie lojalny i bystry, ale gaduła chlapiący niejedno nieopatrznie, a przede wszystkim kobieciarz — —. N. [Henryk Sokolnicki]¹⁹ człowiek dobry, lojalny i miły, ale nie lubiący trudu, wygodny, dyplomata na spokojne czasy. W.[olikowski]²⁰ lojalny, porządny, mało lotny. Tab.[aczyński]²¹ bardzo pracowity,

¹² IPMS, Kol. 25 (S. Kota).

¹³ F. Wilk, który wraz z Janem Hulewiczem porządkował spuściźnię Kota, przejął część dokumentów, prawdopodobnie z myślą o ich publikacji. Po śmierci Wilka jego archiwum znalazło się pod opieką działaczy PSL w Wielkiej Brytanii i od kilku lat jest sukcesywnie przewożone do Polski, do Zakładu Historii Ruchu Ludowego, ale z powodu nieuporządkowania nie jest udostępniane badaczom. Jest również możliwe, że w trakcie dzielenia spuściźni Kota zebrany przez niego zestaw korespondencji będący podstawą *Listów z Rosji* został rozproszony.

¹⁴ Leopold Okulicki, wówczas pułkownik dypl. i szef sztabu PSZ w ZSRR.

¹⁵ Płk Jan Axentowicz, wówczas szef Oddziału Informacyjnego sztabu PSZ w ZSRR.

¹⁶ Ppłk dypl. Władysław Krogulski.

¹⁷ Ppłk dypl. Stanisław Pstrokoński.

¹⁸ Zygmunt Bohusz-Szyszko, wówczas gen. bryg. i szef Misji Wojskowej w ZSRR.

¹⁹ H. Sokolnicki, wówczas radca i minister pełnomocny Ambasady RP w ZSRR.

²⁰ Romuald Wolikowski, gen. bryg., wówczas attaché wojskowy Ambasady RP w ZSRR.

²¹ Jan Tabaczyński, wówczas radca Ambasady RP w ZSRR.

inteligentny, troszkę uparty. — —. N. [Łopatto]²² i X. [Żmigrodzki]²³ — stare graty konsularne, raczej do odesłania. N. [Mniszek]²⁴ letkiewicz i nigdy się spuścić na niego nie można, a do takich spraw jak ułożenie noty za mało wyrobiony. Więcej ambicji ma X. [Załęski]²⁵, ale zdolności niewielkie, sztywny rutynista — —. Niestety niezbyt szczęśliwie wybrał Stańczyk²⁶ (raczej Grossfeld)²⁷ F.[reyda]²⁸ i N. [Mieszkowskiego]²⁹; pierwszy ciężki i bez inicjatywy, drugi niemądry”. Jest charakterystyczne, że nie wszystkie nazwiska w tej depeszy zostały przez Kota utajnione: opinie pozytywne pozostawił jawne. Z oczywistych względów wołał nie ujawniać przed zainteresowanymi swoich opinii o nich z okresu pracy w ZSRR, chociaż część z tych opuszczeń została zrobiona w sposób umożliwiający zainteresowanym osobom ich odgadnięcie³⁰. W pozostałych depeszach opuszczenia nazwisk dokonywane są według podobnego klucza, zazwyczaj przez podanie pierwszej litery nazwiska, a w przypadkach negatywnej oceny danej osoby litery N.³¹ W niektórych przypadkach Kot opuszczał *passus* dotyczący danej osoby całkowicie³².

Depesz, w których opuszczenia dotyczą znacznej części tekstu, znalazłem 24, czyli ponad 8%, co biorąc pod uwagę nieuwzględnienie całości publikowanych tekstów, jest liczbą znaczną. Najistotniejsze opuszczenia są w depeszach od stycznia 1942 r. Jest to swoiste potwierdzenie, że od tego właśnie okresu zaczęły narastać konflikty pomiędzy ambasadą RP a sztabem PSZ w ZSRR. Jednym z istotniejszych, choć objętościowo niewielkim, jest zdanie końcowe w depeszy z 5 stycznia 1942 r. do Edwarda Raczyńskiego, w której Kot, relacjonując sprawę narodowościowe, napisał m.in.: „Prezydent Stalin w rozmowie ze mną 4 gr. 41 ofiarował w razie

²² Walery Łopatto, II sekretarz Ambasady RP w ZSRR.

²³ Antoni Żmigrodzki.

²⁴ Aleksander Mniszek, radca Ambasady RP w ZSRR.

²⁵ Bronisław Załęski.

²⁶ Jan Stańczyk, wówczas minister pracy i opieki społecznej rządu RP na emigracji.

²⁷ Ludwik Grosfeld, wówczas sekretarz generalny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej rządu RP na emigracji.

²⁸ Emanuel Freyd, wówczas II sekretarz Ambasady RP w ZSRR.

²⁹ Józef Mieszkowski, urzędnik Ambasady RP w ZSRR.

³⁰ Dotyczy to przede wszystkim oficerów sztabu PSZ w ZSRR, o których Kot wielokrotnie wyrażał się negatywnie i był zainteresowany w utrwaleniu tej opinii. Jedyną osobą z personelu ambasady, której nazwisko pozostawił do odgadnięcia, był gen. Wolikowski. Pełne nazwiska Kot podał w stosunku do osób, co do których wyrażał opinię pozytywną, m.in. Wiesława Arleta, J. Tabaczyńskiego, Andrzeja Powierzy, Mariana Heitzmana i Andrzeja Jenicza.

³¹ Np. w raporcie do min. Raczyńskiego z 8 XI 1941 Kot oznaczył pierwszymi literami nazwiska dwóch działaczy żydowskich: adwokata Marka Kahana i inż. Mirona Szeskina. S. Kot, op. cit., s. 164; IPMS, PRM 42/5, k. 101–102.

³² Tak postąpił np. w depeszy z 10 X 1941, gdzie w zdaniu: „A jakież cel ma podsuwanie niektórym Polakom deklaracji, zobowiązującej ich, że mają tutaj w naszym wojsku śledzić, co się dzieje, obserwować niektórych generałów — —, jaki cel posyłanie nasze prowokatorów, którzy na zesłaniu zasypywali różnych Polaków (np. rtm. Edward Lachowicz)”, opuścił nazwisko donosiciela. S. Kot, op. cit., s. 128; IPMS, PRM 42/3, k. 63.

porozumienia w sprawie granic pomoc, jakiej gotów jest udzielić Polsce, by raz na zawsze «złamać» Ukraińców»³³. Tej oferty Stalina brak jest w protokole rozmowy między Sikorskim i Stalinem z 4 grudnia 1941 r., sporządzonym przez gen. Andersa, choć napomknął o niej Sikorski w sprawozdaniu z wizyty złożonym na forum Rady Ministrów 12 stycznia 1942 r.³⁴ W każdym razie wynika z tego, że Stalin poruszył tę kwestię również w rozmowie z Kotem.

W notatce do Sikorskiego z 25 marca 1942 r. pt. „Sprawa pozbawionych wolności w ZSRR obywateli polskich”, zamieszczonej w książce pod nr 138, opuścił Kot znaczny fragment dotyczący źródeł informacji o obywatelach polskich przebywających ciągle w więzieniach i łagrach sowieckich, w tym zaginionych oficerach z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa³⁵.

Najwięcej opuszczeń dotyczy kwestii personalnych³⁶. Tak np. w depeszy do Sikorskiego z 7 października 1942 r. Kot opuścił m.in. wyrazy żalu, że Sikorski nie mianował gen. Gustawa Paszkiewicza zastępcą dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie, oraz peany na cześć swojego najbliższego wówczas współpracownika Jana Tabaczyńskiego, dla którego pragnął uzyskać nominację na szefa Centrum Informacji na Wschodzie (co mu się udało)³⁷. Opuścił także *passus* o swoim zaufaniu do szefa O. II w sztabie APW płk. Wincentego Bąkiewicza³⁸.

Depesza zamieszczona w *Listach* pod nr 252 jako całość, w zespole PRM figuruje w dwóch częściach. Pokazuje to, że między oryginałami depesz pozostającymi w dyspozycji Kota a tekstami dochodzącymi do adresatów powstawały różnice spowodowane prawdopodobnie ingerencjami Kota w trakcie nadawania depesz, kwestiami technicznymi (dzieleniem tekstów przez obsługę radiostacji) itp. Tekst podany przez Kota różni się od tego, który dotarł do centrali: w tekście przytoczonego w depeszy rozkazu gen. Andersa są liczne zmiany redakcyjne (nie wpływające na jego treść). Pierwsza część depeszy ma inne zakończenie. Oceniając stwierdzenie w roz-

³³ IPMS, PRM 73/4, k. 16–18. Zdanie to jest dopisane ręcznie na końcu depeszy, ale brak podstaw, by wątpić w autorstwo Kota. Porozumienie w sprawie rozwiązania kwestii ukraińskiej, jako element łączący Polskę i ZSRR, było *idée fixe* Kota od chwili jego przybycia do ZSRR.

³⁴ Por. *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 4: *grudzień 1941 – sierpień 1942*, oprac. W. Rojek, Kraków 1998, s. 83.

³⁵ IPMS, PRM 73/2, k. 15–16; S. Kot, op. cit., s. 294–295.

³⁶ M.in. depesze z: 6 I 1942, IPMS, PRM 73/2, k. 5–6 (*Listy z Rosji*, nr 78), 8 I, IPMS, PRM 73/1, k. 23 (*Listy z Rosji*, nr 81), 14 I, IPMS, PRM 73/4, k. 29 (*Listy z Rosji*, nr 85), 5 II, IPMS, PRM 73/4, k. 44–45 (*Listy z Rosji*, nr 94), 6 II, IPMS, PRM 73/1, k. 28 (*Listy z Rosji*, nr 96), 19 II, IPMS, PRM 73/2, k. 13 (*Listy z Rosji*, nr 105), 6 IX, IPMS, PRM 96, k. 6 (*Listy z Rosji*, nr 246), 18 IX, IPMS, PRM 93, k. 7 (*Listy z Rosji*, nr 251), 29 XI (do S. Mikołajczyka), IPMS, PRM 80, k. 103–108 (*Listy z Rosji*, nr 264).

³⁷ IPMS, PRM 80, k. 39–40; *Listy z Rosji*, s. 302–303.

³⁸ Ibidem. Stwierdził w nim m.in.: „W poufnych rozmowach z szefem dwójki przy gen. Andersie Bąkiewiczem (sic!) oraz jego współpracownikami, stwierdziłem szczerą intencję, uczciwość oraz świadomą gotowość zaufania dla wskazań Rządu we wszystkich politycznych kwestiach u wszystkich”. W świetle niewątpliwiej lojalności Bąkiewicza wobec Andersa wypowiedź ta świadczy o znacznej naiwności Kota.

kazę: „Musimy zdobyć się na najwyższą energię i wysiłek. Pamiętać ciągle o tym, że mamy pomścić nie tylko siebie, ale i tych naszych poległych i zmarłych Kolegów, których groby posiane są od gorącej Afryki do mroźnej Syberii”, Kot pisał w części depechy niezamieszczonej w *Listach z Rosji*: „Zdanie o zemście jest oczywiście niemożliwe. Budzi ono przykre komentarze u niektórych Anglików, a zwłaszcza u Sowieców. Jutro (24 IX) dopiero zapytam Andersa, gdyż wyjechał. Uprzedzam jednak dla uniknięcia zaskoczenia Generała”³⁹. Jest możliwe, że Kot, redagując *Listy z Rosji*, połączył obie depechy razem, gdyż treść drugiej części depechy świadczy wyraźnie o tym, że została dopisana później (choć być może przed wysłaniem pierwszej części).

Nie ulega zatem wątpliwości, że *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, chociaż zawierają gros najważniejszej korespondencji pomiędzy Kotem a Sikorskim z okresu pełnienia przez Kota funkcji ambasadora w ZSRR, a także — choć już w mniejszym stopniu — Delegata Rządu na Wschodzie, nie mogą być traktowane bezkrytycznie i każdy badacz epoki, a w szczególności dziejów Polaków w ZSRR i PSZ w ZSRR, powinien sięgnąć do oryginałów tej korespondencji. Na jej pełną naukową edycję trzeba będzie nieestetycznie jeszcze poczekać.

Letters from Russia to General Sikorski by Stanisław Kot — an Attempted Analysis of the Representative Nature and Reliability of the Edition

Up to this day Letters from Russia to General Sikorski by S. Kot, former minister in the cabinets of W. Sikorski and S. Mikołajczyk, and the Polish Ambassador in the Soviet Union in 1941–1942, comprise the basic and one of the most frequently used source publications for the history of Polish–Soviet relations during the second world war. Since the edition prepared by Kot is openly polemical, and its author declared in the introduction that he had made certain omissions in the published texts, the presented article attempts to verify both the representative character of the edition as well as the type and range of the omissions.

The unpublished correspondence between Kot and Sikorski found in the General Sikorski Polish Institute and Museum makes it possible to ascertain that Kot's edition contains about 40% of the documents, including the majority from the most important period of his stay in the USSR. The completeness of the correspondence with other addressees (Ministry of Foreign Affairs, Ministry of Internal Affairs, the Staff of the Polish Armed Forces in USSR, the diplomatic outposts of the Republic of Poland) oscillated from about several score (Ministry of Foreign Affairs) to a few percent (diplomatic posts).

The omissions made in the letters and dispatches published by Kot pertain, contrary to his claims, to essential issues — primarily the names and assessments of certain persons. Certain fragments contrary to the theses formulated by Kot in the introduction and footnotes to the published documents, have been also let out. A comparison of the correspondence published by Kot upon the basis of copies of documents in his possession makes it possible to find differences between them and texts read in London. Such, as a rule slight, differences

³⁹ IPMS PRM 80, k. 29.

do not influence the meaning of the documents, but in certain instances they might be of significance for researchers.

An analysis of Letters from Russia leads to the conclusion that it is indispensable to use original correspondence between the Polish Embassy in the Soviet Union and the Polish government-in-exile in London. Owing to the scale of the undertaking, a scientific edition of the correspondence will probably not appear in the near future.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska